



Prezydium akademii.

Foto: M. Wysocki

## Uroczystie obchodziliśmy 48 rocznicę Rewolucji Październikowej

Uroczystości obchodził cały nasz naród 48 rocznicę Rewolucji Październikowej. W zakładach pracy i w miastach odbywały się akademie, koncerty, spotkania z przedstawicielami Kraju Rad, uczestnikami rewolucji, a w kinach trwały dni filmu radzieckiego. Niezależnie od tego załogi zakładów podjęły liczne czynności produkcyjne i społeczno-użyteczne. Taki sam uroczysty charakter miały obchody 48 rocznicy Rewolucji Październikowej w naszym mieście.

W dniu 5.XI br. w ZDK odbyła się akademie ku czci 48 rocznicy Rewolucji, w której wzięło udział kilkuset mieszkańców Świdnika. W prezydium akademii zasiadli m. in. czł. Egzekutywy KW, I sekr. KZ PZPR T. Mizera, sekr. KZ PZPR B. Ingłot i J. Dzierżwa, sekr. KM PZPR J. Bernardowa, z-ca przewodniczącego PPRN J. Semotnik, przew. PMRN Z. Tarajko, przew. RZ Z. Kamiembrodzki, przew. RR R. Walner.

Referat omawiający znaczenie

## W pościgu za ilością projektów

W ciągu trzech kwartałów bieżącego roku racjonalizatorzy WSK zgłosili 403 projekty, z czego około 180 zostało wykorzystanych w produkcji.

Przewidywane oszczędności wyniosą około 7 milionów złotych.

Poza tym, daje znać o sobie skrupulatniejszy nadzór i propaganda w zakresie wynalazczości.

Kilka kolejnych projektów i opracowań technicznych pracowników Wytwórni zostało przyjętych przez Urząd Patentowy PRL do zakwalifikowania jako wynalazki i wzory użytkowe.

Gratulujemy naszym racjonalizatorom i życzymy dobrych sukcesów.

Inż. Wł. Lorenc

## Sesja Miejskiej Rady Narodowej

16 listopada br. odbyła się kolejna sesja MRN w Świdniku. Tematem obrad sesji były m. in. sprawy budżetu finansowego MRN na rok 1966 oraz założenia planów inwestycyjnych. Na sesji dokonano również wyboru Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu.

Ponad 40 działaczy społecznych z terenu m. Świdnika otrzymało dyplomy nadane przez KP PZPR i Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu za aktywną pracę społeczną w tegorocznej kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych.

Szczególne informacje z obrad ostatniej sesji MRN zamieścimy w numerze następnym. K.

## Kampania sprawozdawczo-wyborcza w związkach zawodowych rozpoczęta

W 1966 r. upływa statutowa kadencja wszystkich ogniw i instancji związkowych oraz rad robotniczych. Również Związek Zawodowy Metalowców stanął

### Plenum KZ PZPR

Uchwala IV Plenum KC PZPR, do tyżyczą zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową zobowiązała organizację partyjną i aktywność polityczno-gospodarczą zakładów do zorganizowania szerokiej dyskusji wyjaśniającej te zmiany oraz wprowadzenie ich w życie na terenie własnych przedsiębiorstw.

Do realizacji tego zadania aktywność polityczno-gospodarczą WSK przystąpił rozpoczęciem dyskusji wyjaśniającej istotę tych zmian. Uchwale IV Plenum poświęcono wykład na szkoleniach partyjnych, zebraniach OOP i organizacji społecznych oraz prelekcję sekr. KW PZPR dr P. Karpia na inauguracji szkolenia partyjnego. Odbyło się również szereg dyskusji szczeblu ogólnego polityczno-gospodarczego WSK, na temat zmian w systemie planowania i zarządzania przedsiębiorstwem, w świetle Uchwały Plenum KC. Pod koniec listopada realizację Uchwały IV Plenum KC poświęcono swe obrady Plenum KZ PZPR. Informację z obrad Plenum oraz omówienie referatu I sekr. KZ tow. T. Mizery zamieścimy w numerze następnym. (mak)

przed poważnym zadaniem przeprowadzenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej w zakładach branżowych. W nurt kampanii sprawozdawczo-wyborczej włączyła się w II połowie m-ca listopada załoga Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Akcję przedwyborczą poprzedziły w naszym zakładzie posiedzenia prezydium Rady Zakładowej i Rady Robotniczej (osobne i wspólne). Powołano następnie komisję koordynacyjną d/s wyborów, w skład której weszło 23 osoby, na czele z przewodniczącym sekretarzem propagandy KZ PZPR tow. Józefem Dzierżwą.

Zadaniem komisji, która składa się z przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych (ZMS, SIMP, NOT, LK i inne) będzie koordynacja całokształtu akcji wyborczej w zakładzie.

Komisja ta opracowała już harmonogram terminów zebrania wyborczych w grupach i radach oddziałowych, przygotowała układ rad związkowych i robotniczych, wyznaczyła miejsca ze-

brań wyborczych, ustaliła listę opiekunów i obsługujących zebrania z ramienia prezydium RZ i RR.

W początkowej fazie kampanii wyborczej odbyła się narada instruktażowa z przewodniczącymi RO.

Ustalono między innymi, że informacje z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej składane będą na plenarnych posiedzeniach RZ i RR. Tendencja tegorocznych wyborów będzie również zagadnienie wspólnoty pionów i sekcji w radach oddziałowych. W obecnym układzie rady oddziałowe łączą się w sobie po kilka ogniw wydziałowych zainteresowanych wzajemnie zagadnieniami produkcyjno-społecznymi. I tak np. jedną wspólną radę oddziałową związkową i robotniczą powinien mieć np. pion DN, NH. Inną dla odmiany NE, NTS, TB itd. Nie mniej ważnym zagadnieniem są klucze delegatów na konferencje wydziałowe i zakładowe, ustalone zgodnie z uchwałami RZ i RR.



Odnaczony Złotą Jubileuszową Odnaką ZZMet.

Nr 18 (167)

1 grudnia 1965 r.

Cena 50 gr

- MOTOCYKLE POD ŚNIEGIEM
- REMONT PRZEDSZKOLA
- ŚLIZGAWKI NA CHODNIKACH

TEGOROCZNA zima przysła niespodziewanie już w połowie listopada. Od razu też temperatura spadła poniżej zera, a w dniu 18.XI wynosiła już -25 st. C. Oczywiście zima nas zaskoczyła, spodziewaliśmy się jej bowiem znacznie później. Nieusprawiedliwiona to jednak całkowicie fakt, że około 100 motocykli przygotowanych do wysyłki przez kilka dni stało na dworze, przyspane śniegiem. Podobno DOKP nie dostarczyła na czas wagonów. Można mieć więc pretensje do dyrekcji kolei, ale trudno nie mieć jej również do ekspedycji motocykla. Ostatecznie bowiem można było motocykle wprowadzić pod dach, lub chociaż prowizorycznie czymś okryć, nie trzymając je w śniegu przez kilka dni.

NICZYM natomiast nie można usprawiedliwić pozostawionych przed halą przez wydział ślusarsko-sprawaldniczy

## Pierwszy atak zimy

blotników do motocykli. Kilka-kilka sztuk blotników niepolakierowanych również przez kilka dni leżało w śniegu i nikt nie spieszył się, by je stamtąd zabrać.

WCZESNY atak zimy zaskoczył również przedszkole nr 2. Dopiero w połowie listopada rozpoczęło tu remont. A przecież najlepszą okazją do remontu przedszkola jest okres urlopowy, kiedy jest ciepło, a ponadto wiele dzieci przebywa z rodzicami na urlopowach. I tu remontowcy z działu TM zapali.

PRZEZ dwa pierwsze dni zimy, chodniki na ulicach miasta, zamienione przez dzieci w ślizgawki, nie były posypywane piaskiem. Mnożyły się, na szczęście, niegroźne wypadki. MPKGIM powinno było od razu wyruszyć na ulice z piaskiem. Czas na przygotowanie się do zimy był chyba wystarczający.



W obradach sesji budżetowej MRN wzięli udział aktywiści FJN - pracownicy WSK, którzy wyróżnili się w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

## Z okazji Dnia Nauczyciela

## List Egzekutywy KZ PZPR do świdnickich nauczycieli

PRZY okazji zwracamy uwagę na sople lodu wiszące z hal fabrycznych i z domów mieszkalnych. W każdej chwili mogą one oberwać się i spowodować śmierć przechodzących.

Należy zawsze przed rozpoczęciem ruchu na ulicach w godzinach porannych usuwać je, by nie spowodowały poważnego wypadku. (mak)

A JAK przygotowano transport WSK na okres zimowy?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do z-cy kierownika wydziału transportu Ryszarda Józwiaka. Załoga naszego powinna być zorientowana w całokształcie tego zagadnienia. Transport, zapotrzebowanie i kooperacja ma decydujące znaczenie w produkcji. Na nasze pytanie Ryszard Józwiak odpowiedział co następuje:

Przygotowania do okresu zimowego w bazie transportu rozpoczęliśmy od uszczelniania hali. W warsztatach naprawczych nie ma prawa gościć zimno. Codziennie bowiem stawia do przeglądu zaplanowany w harmonogramie samochód.

Przygotowaliśmy w tym roku starannie sprzęt do odśnieżania. Na pierwszym planie oczywiście stary poczyty "Stalino", dwa plugi śnieżne i samochód "Star".

Wcześniej nieco aniżeli w roku ubiegłym wydaliśmy odcień ochronną (trkawice, buty filcowe, ciepłe okrycia).

Najpoważniejsze kłopoty są chyba ze smarami i olejami. CPN nie jest przygotowany należycie do zaopatrzenia. Bardzo dotkliwie odczuwamy brak oleju zimowego.

M. K.

### DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji Dnia Nauczyciela Egzekutywa KZ PZPR przy WSK Świdnik przekazuje Wam gorące pozdrowienia oraz składa najserdeczniejsze gratulacje i wyraża uznania za trud i wysiłki jakie wkładacie w wychowanie młodego pokolenia.

Społeczeństwo powierzyło Wam odpowiedzialną rolę kształtowania młodych charakterów w duchu idei socjalistycznych oraz przekazywania młodzieży, tak bardzo potrzebnej ludziom wiedzy ogólnej i zawodowej.

Z uwagą śledzimy Waszą trudną i odpowiedzialną pracę, dostrzegając w niej bezgraniczną ofiarność, oddanie oraz umiłowanie wykonywanego przez Was kaszczytnego zawodu. Razem z Wami cieszymy się z tego, że wychowujecie coraz to więcej młodych, mądrych ludzi, szczerze zaangażowanych w budownictwo socjalizmu, spełniających należycie w codziennej pracy zawodowej i społecznej swoje obywatelskie obowiązki.

Za taką postawę i efekty składamy Wam serdeczne podziękowanie, a jednocześnie życzymy dalszych sukcesów w pracy ideowo-wychowawczej oraz dużo szczęścia w życiu osobistym zarówno Wam jak i Waszym rodzinom.

Za Egzekutywę KZ PZPR przy WSK Świdnik  
I sekr. TADEUSZ MIZERA

## DZIŚ W NUMERZE:

- Ostatnia szansa
- Konkurs „Bliżej książki współczesnej”
- Ludzie WSK
- O najlepszy znak jakości
- Słownik wyrazów znanych
- Gdy plany są realizowane, a narzędzi brak

- Uprzywilejowani klienci
- Elana dla pana prezesa
- Choroba nie czeka
- Konkurs ZURIT i „Głos Świdnika”
- Wystarczy na XX wiek
- Samochód i co dalej?
- Kolumna sportowa



# Uroczystie obchodziliśmy 48 rocznicę Rewolucji Październikowej

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Następnie długoletnim pracownikiem przemysłu lotniczego i naszego zakładu, wyróżniającym się pracownikiem i działaczem społecznym wręczono odznaczenia i dyplomy uznania. W części artystycznej wystąpił wojsko-

wy zespół pieśni i tańca garnizonu lubelskiego.

Akademii zorganizowało również dla swoich uczniów kierownictwo ZSZ. Na część artystyczną złożyły się wiersze i pieśni rewolucyjne w wykonaniu uczniów. (mak)

Mitych gości obdarowano na pożegnanie wiankami kwiatów. (ch)



Odznakami 1000-lecia odznaczone zostały działaczki LK, a między innymi Maria Józwińska i Maria Kubata. Fot. M. Wysocki

## Marina i Marysie

W dniu 8 listopada br., w szkole podstawowej nr 1 odbyła się uroczystość z okazji 48 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Akademię zorganizowano dla piątych, szóstych i siódmych klas. Oprócz



Marina Otdielencewa opowiada o nauce w szkołach radzieckich i o pracy drużyn pionierskich. W spotkaniu z uczniami naszej szkoły wziął również udział widocznym na zdjęciu inż. J. Budanow. Fot. T. Glowacz

dzieci i grona nauczycielskiego w uroczystości wzięli również udział zaproszeni goście radzieccy: Marina Otdielencewa, uczennica dziesiątej, maturalistki z rosyjskiej szkoły dla dzieci pracowników placówek dyplomatycznych w Warszawie oraz doradca techniczny WSK, inż. Jurij Budanow.

Głównym punktem części oficjalnej było wystąpienie kierownika szkoły Mariana Narczyza Listowskiego. Mówił on dzieciom o źródłach przyjaźni polsko-radzieckiej trwającej od wielu pokoleń, walkach rewolucyjnych, które zaczęły się w straszkach z „Aurory” oraz o II wojnie światowej. Inżynier Budanow powiedział dzieciom o osiągnięciach radzieckiej techniki i wymianie myśli naukowej między obywatelami państw. Swoje krótkie, ale serdeczne przemówienie zakończył słowami: zawsze niech będzie słodkie i pokój na całym świecie.

Największe zainteresowanie i wielkie sympatie wzbudziła u dzieci Marina. Mówiła ona o Moskwie — swoim rodzinnym mieście, o koleżankach i kolegach z Kuby, Węgier, Jugosławii, Bułgarii i Japonii, którzy uczą się w szkole razem z nią. Dzieci dowiedziały się od Mariny, że do organizacji pionierskiej i komсомольskiej mogą należeć tylko ci uczniowie, którzy się najlepiej uczą i zachowują. Przyjęcie do tych organizacji młodzieżowych jest więc wyróżnieniem za dobrą naukę, aleśność, pilność i wzorowe zachowanie. Marina zachęcała licznie zebranych na akademii uczniów do korespondencji z dziećmi radzieckimi. Równocześnie apelowała o to, by wysyłane listy były serdeczne i bezpośrednie, bez sztucznych, banalnych słów, żeby mówiły o codziennym życiu, radościach i troskach polskich dziewcząt i chłopców.

Marina przyjechała do Polski po raz pierwszy w 1955 roku. Obecnie mieszka w Warszawie, w Internacie szkoły, do której uczęszcza. Warszawę bardzo się jej podoba, ale najbliższym miastem jest dla niej Moskwa, pełna zabytków i cudów architektury. Po skończeniu średniej szkoły, Marina Otdielencewa wyjedzie na studia do Związku Radzieckiego.

Na część artystyczną akademii złożyły się pieśni rewolucyjne w wykonaniu chóru, do którego należą tylko najlepsi uczniowie szkoły (spiewającym akompaniowali akordeonistami) oraz solowe i grupowe deklamacje wierszy rewolucyjnych.



## Działalność koła SIMP w ocenie RR

Przed kilkoma dniami Prezydium Rady Robotniczej dokonało oceny działalności koła SIMP działającego na terenie WSK. Nasze koło SIMP jest uznane za jedno z najlepiej działających na

Tradycyjna już wymiana państwowych znaczków dla harcerzy wielkim przeżyciem. Foto: T. Glowacz

terenie Lubelszczyzny. Zrzesza ono 120 członków, w tym 42 inżynierów i 81 techników.

Do ciekawszych form pracy koła należy zaliczyć organizowanie szkoleń i odczytów specjalistycznych oraz kursów zawodowych. Obecnie koło przygotowuje materiały na wojewódzką konferencję przedkongresową z zakresu: nowoczesności produkcji i jej jakości rozwoju przemysłu elektromaszynowego, mechanizacji i automatyzacji produkcji, wykorzystania energii i paliw, gospodarki materiałowej i innych.

Prezydium RR oceniło działalność SIMP pozytywnie. Nie mniej jednak zwróciło uwagę zarządców na konieczność ożywienia działalności koła między innymi przez zwiększenie ilości członków, rozszerzenie współpracy z organizacjami masowymi, a szczególnie z RR, gdyż dla jej gospodarskiej inicjatywy i działalności potrzebna jest pomoc zaangażowanych w problemy techniczne inżynierów i techników.

Ponieważ koło SIMP boryka się z wieloma trudnościami, a jednocześnie w jego działalności występują pewne niedociągłości prezydium RR udzieliło kołu pomocy.

Na marginesie warto zaznaczyć, że ostatnio przewodniczący

w powiecie lubelskim. Dla chętnych będzie organizowała również kursy w zakresie siódmej klasy.

Warto więc o tym pomyśleć i zgłosić się do szkoły, by długie zimowe wieczory poświęcić nauce, uzupełnieniu swej wiedzy, zdobyciu podstawowego wykształcenia — co jest naszym obywatelskim obowiązkiem.

## OSTATNIA

Nie ociągajmy się więc, nie odkładajmy z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc, bo chyba już nadzedł najwyższy czas, by powziąć pozytywną decyzję w tej sprawie. Szkoła czeka na kandydatów.

Jeszcze są wśród nas tacy, którzy nie mają świadectw ukończenia szkoły podstawowej, czym więc wykazą się

koła, dyr. inż. K. Brejnak został odznaczony złotą odznaką SIMP.

Wyróżnienie to jest również wyróżnieniem dla całego koła. Ponieważ wiele problemów z działalnością SIMP wymaga szerszego omówienia, do tej sprawy powrócimy w najbliższym numerze. (mak)

## Telewizja nie tylko bawi...

**S** PRAWA niezmiernie wagi jest dla dzieci w wieku przedszkolnym oglądanie niewłaściwych programów telewizyjnych. Każdy film w rodzaju „Bonanza”, z walkami i strzałami jest dla dziecka niezrozumiały, pobudza go do jego wyobraźni i bombarduje wrażliwość, niedojrzały system nerwowy. Wiele dzieci z naszych przedszkoli skierowano już do neurologa. Niektóre z nich, szczególnie te wrażliwsze mogą mieć trudności w szkole. Rodzice nie powinni zatem pozwalać na niedozwolone rozrywki. Pamiętając o tym, że sen przed północą jest najzdrowszy, a dziecko musi mieć czas na regenerację sił, powinni klasę je spać najpóźniej o godzinie dwudziestej.

## Kampanie sprawozdawczo-wyborcze

Gdy oddajemy numer do druku prace związane z przygotowaniem do kampanii wyborczej WZZ są już daleko zaawansowane. Komisja organizacyjna tegorocznych wyborów związkowych przekazała do dyspozycji przewodniczących rad oddziałowych teści, w których znaleźć można wszystkie niezbędne materiały potrzebne w akcji wyborczej.

Kampania wyborcza obejmuje na pierwszym planie wybory do grup związkowych, następnie do rad oddziałowych. W końcowej fazie odbędzie się wybory do Rady Zakładowej i Rady Robotniczej. Tak traktuje zresztą sprawę instrukcja ZG ZSM, która wytycza szeroko program wyborczy zwracając uwagę na najbardziej żywotne zagadnienia, absorbujące załogi fabryk i zakładów przemysłowych.

Szczególne miejsce w kampanii powinny zająć uchwały IV Plenum KC Partii i XIV Plenum CRZZ. Uchwały te podkreślają główne kierunki doskonalenia metod planowania i zarządzania.

W czasie trwania dyskusji wyborczych szczególną uwagę należy zwracać na takie zagadnienia jak: zapewnienie pomyślnej realizacji zadań produkcyjnych w roku 1985 oraz odpowiednie opracowanie zadań na lata 1986-1990, szczególnie i racjonalna gospodarka materiałami, zwiększenie wydajności pracy, rozwój współzawodnictwa, ożywienie ruchu wynalazczości, na liczne problemy socjalno bytowe, które nurtują społeczeństwo i załogę. Uwagę należy również zwrócić na poprawę stosunków międzyludzkich, dalszy rozwój bazy wycieczkowo-wczasowej, rozwój oświaty, zapewnienie bezpiecznych, higienicznych i zdrowotnych warunków pracy. Będzie ich z pewnością o wiele więcej. Aby poznać je jeszcze bardziej szczegółowo i dokładnie warto przejrzeć jeden z ostatnich numerów „Metalowca”. Każdy związkowiec znajdzie tam wytyczne i instrukcję o przebiegu kampanii, sposoby głosowania i wybory. (K. K.)

### Pod znakiem wychowania ideowego

W poprzednim numerze, pod takim samym tytułem zamieściliśmy informację o przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach ZMS. Dziś kontynuujemy rozpoczęty cykl informacji. Kilka następnych kół ZMS odbyło zebrania sprawozdawczo-wyborcze. W kole nr 12, gdzie przewodniczącym zarządu jest ROMAN BUGAŁA na zebraniu mówiono o konieczności zwiększenia szeregu organizacji, gdyż młodych niezorganizowanych pracowników jest w wydziale dużo.

Poruszano następnie sprawę zwiększenia ilości zebrania koła i udziału młodzieży w szkoleniu ideologicznym. Jednym z żywo dyskutowanych tematów był udział w pracy wszystkich członków koła, przy czym brak szerokiego działania usprawiedliwiano, chyba niesłusznie tym, że większość członków ZMS należy do partii. Ten fakt

powinien raczej wpłynąć dodatnio na pracę koła.

Innym z istotnych problemów, który poruszono na zebraniu była sprawa przyjęcia do organizacji nowych kandydatów. Zwracano uwagę na konieczność dalszego poznania młodych ludzi i przyjmowania do ZMS najlepszych. W kole ZMS, gdzie przewodniczącym zarządu jest tow. PUZKA, omawiano sprawy szkolenia ideologicznego, rozbudowę organizacji, rozwój socjalistycznego współzawodnictwa, współpracy z OOP i opieki nad stażystami. Dużo miejsca poświęcono w dyskusji dyscyplinie wewnątrzorganizacyjnej. Okazało się, że dyskusja była faktem, że w zebraniu uczestniczyło tylko 40 proc. członków koła, w związku z czym nie można było, w myśl statutu ZMS, przeprowadzić wyborów.

Jedną z najważniejszych inicjatyw podjętych na tym zebraniu jest postanowienie zorganizowania dwóch brigad młodzieżowych w krajalni centralnej i gospodarczej. (S.)

## Nowości WNT

Miedziński Edward — STRATY ENERGII W URZĄDZENIACH ELEKTRYCZNYCH. Warszawa 1965, stron 288, rysunków 111, zł 50.

Omówiono zagadnienia związane z wyznaczaniem strat energii w urządzeniach elektrycznych. Rozpatrzone metody analityczne, obliczanie strat energii oraz metody pomiarowe. Rozważania teoretyczne poparto wieloma przykładami liczbowymi.

Przeznaczona dla inżynierów-elektryków pracujących przy projektowaniu i eksploatacji urządzeń elektrycznych oraz dla studentów szkół wyższych, specjalizujących się w elektroenergetyce.



podezas weryfikacji wykształcenia pracowników w swoim zakładzie pracy?

Szkola dla Pracujących w Świdniku-mieście istnieje od 1952 r. Do chwili obecnej szkołę ukończyło 366 uczniów, w tym 222 pracowników WSK. Jest to minimalna ilość w stosunku do ilości pracowników WSK bez podstawowego wykształcenia.

## SZANSA

Dużo osób ukrywa swe faktyczne wykształcenie, błędnie informuje swych przełożonych o skończonej szkole.

Zdarzają się nawet wypadki przypisania sobie ukończenia klasy VIII, IX i unikania w ten sposób zarządzenia polecającego uzupełnienie wykształcenia. A są i tacy, którzy krepują się i wstydzą uczyć.

Jest to jednak wstyd fałszywy i nieuzasadniony, bowiem obecnie wszyscy muszą się uczyć, gdyż zmusza nas do tego dzisiejszy postęp, wiedza, technika i cywilizacja.

Zakład pracy WSK w Świdniku stwarza dobre warunki, którzy kontynuują naukę w szkole podstawowej: korzystają z wcześniejszego wychodzenia z pracy, zatrudnienia są tylko na I zmianie, przysługują im 14-dniowy urlop szkolny płatny i inne przywileje. Wykorzystajmy więc ostatnią szansę.

Kierownictwo szkoły dla pracujących w Świdniku zachęca i prosi tych obywateli, którzy nie mają ukończonej szkoły podstawowej, aby jak najprędzej zgłosili się do szkoły.

Zainteresowanym bliższych informacji udziela kancelaria szkoły w każdy dzień tygodnia w godz. 16-21.

Kierownik Szkoły  
dla Pracujących  
Krystyna Sobiech

## Konkurs „Głosu Pracy”

„Głos Pracy” przy poparciu CRZZ i Ministerstwa Kultury i Sztuki ogłosił II konkurs-plebiscyt pod hasłem „Blżej książki współczesnej”.

Celem konkursu jest upowszechnianie czytelnictwa współczesnej literatury pięknej, książek popularnonaukowych i społeczno-politycznych wśród ludzi pracy oraz uzyskanie ich opinii o książkach, które ukazały się w roku 1965.

W konkursie-plebiscycie może wziąć udział każdy, kto przeczyta kilka książek współczesnych autorów polskich, wydanych lub wznowionych w 1965 roku i wypełni kupon konkursowy. Kupon ten są drukowane w „Głosie Pracy”, będą też zamieszczane w czasopiśmie związkowych i zakładowych. Można je będzie również otrzymać we wszystkich bibliotekach.

Uczestnik plebiscytu powinien wpisać na kuponie co najmniej dwie książki, które uznał za naj-

## „Blżej książki współczesnej”

lepsze spośród przeczytanych: z literatury pięknej (powieść, opowiadania, nowela) oraz z innego rodzaju literatury, np. książkę popularnonaukową, społeczno-polityczną, pamiętniki, reportaże oraz uzasadnić dlaczego wybrał te książki. Wypełniony kupon należy złożyć w bibliotece do 15 marca 1966 r. Osoby nie korzystające z biblioteki wysyłają wypełnione kupony w tym samym terminie bezpośrednio do redakcji „Głosu Pracy”.

„Głos Pracy”, pragnąc ułatwić uczestnikom plebiscytu spełnie-

nie jego warunków, systematycznie zamieszcza informacje o najbardziej wartościowych pozycjach współczesnych autorów polskich, wydanych w 1965 roku.

Wśród uczestników plebiscytu, którzy najtrafniej i najciekawiej uzasadnią swój wybór książek, zostanie rozlosowanych 60 nagród po 1000 zł każda. Przewidziane są również nagrody dla bibliotek i bibliotekarzy, którzy uzyskają najlepsze wyniki w prowadzeniu konkursu-plebiscytu.

### KUPON KONKURSOWY „BLŻEJ KSIĄŻKI WSPÓŁCZESNEJ”

1. Wymień co najmniej dwie książki polskich autorów współczesnych, wydane lub wznowione w 1965 r., które uważasz za najciekawsze i najbardziej wartościowe. Należy wybrać jedną książkę z literatury pięknej (powieści, opowiadania, nowela) oraz jedną z innej dziedziny, np. książkę popularnonaukową, społeczno-polityczną, pamiętniki, reportaże

2. Dlaczego wybrałeś te książki?

3. Podkreśl, skąd bierzesz książki do czytania: z biblioteki publicznej, z biblioteki zakładowej, z własnego zakupu, z innych źródeł.

4. Imię i nazwisko

5. Adres

6. Zawód

7. Wypełnij ten kupon i oddaj w bibliotece do 15 marca 1966 r., a jeśli nie korzystasz z biblioteki, wyślij go w tym terminie pod adresem redakcji „Głosu Pracy” w Warszawie, ul. Smolna 12, dopisując na kopercie „Konkurs - plebiscyt”.

## Z okazji Dnia Nauczyciela

### Spotkanie radnych z nauczycielami

Międzynarodowy Dzień Karty Nauczyciela w bieżącym roku obchodzony był szczególnie uroczysto. Zbiegi się bowiem z 60 rocznicą powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego. Z tej okazji w szkołach i placówkach wychowawczych Świdnika, podobnie jak w innych miastach, odbył się cały szereg miłych spotkań. Brali w nich udział nauczyciele, dzieci, rodzice oraz przedstawiciele organizacji społecznych współdziałających w wychowywaniu młodzieży.

Jedno z takich właśnie spotkań odbyło się w dniu 18 listopada w szkole podstawowej nr 2. Uczestniczyli w nim nauczyciele ze wszystkich szkół świdnickich i z okolicznych wsi, przedstawiciele władz miejskich, partyjnych i oświatowych. Spotkanie prowadził przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, sekretarz KZ PZPR WSK tow. Benedykt Ingłot, który też powitał zebranych. Obecny na spotkaniu inspektor oświaty Prez. PRN w Lublinie mgr Władysław Myk przekazał nauczycielom serdeczne życzenia z okazji ich święta, w imieniu Egzekutywy KP PZPR. Następnie zebrani obejrzeli niezwykle bogaty jak na szkolne warunki program artystyczny w wykonaniu dzieci z tej szkoły. Na program złożyły się deklamacje, piosenki, taniec i melodie zespołu

instrumentalnego. Wychowawcy i przybyli goście zostali obdarzeni kwiatami i uroczymi maszkotkami wykonanymi na lekcjach robót praktycznych.

Po części artystycznej i rozejściu się dzieci do domów, nauczyciele dyskutowali ze swoimi radnymi do miejskiej i powiatowej rady narodowej. Przy czarnej kawie, którą podali miłi gospodarze zebrani poruszyli wiele spraw wynikających w ich codziennej pracy pedagogicznej. Mówiono o nowej szkole przysposobienia rolniczego, o przy-

szłorocznym budżecie dla szkół, o konieczności wygospodarowania ogródka do nauki biologii. Porównywano obecną pracę nauczycieli z pracą w latach przedwojennych i w konspiracji. Dyskutowano wreszcie o trudnych warunkach mieszkaniowych, stosunkowo niskim wynagrodzeniu i zaopatrzeniu emerytalnym kadry nauczycielskiej.

Spotkanie upłynęło w przyjaznej atmosferze, za co należą się słowa podziękowania kierownictwu i gronu nauczycielskiemu z tej szkoły. (c-k)

### Migawki z sesji MRN



Sesji przewodniczyli B. Ingłot, M. Kubata i S. Badurowicz.

Foto: Z. Piasecki

## Nowości WNT

Smiechow A. A. — AUTOMATYZACJA W MAGAZYNACH.

Tłumaczył z rosyjskiego Wojciech Gasparski. Warszawa 1965, stron 292, rysunków 95, tablic 21, zł 29.

Omówiono środki i sposoby automatyzacji stosowane do prac transportowych i ładunkowych. Opisano i scharakteryzowano stosowane urządzenia, podając ekonomiczne uzasadnienie przyjętego sposobu automatyzacji. Stanowi zbiór doświadczeń zdobytych przy automatyzowaniu prac w magazynach i za pomocą urządzeń mechanicznych, elektrycznych i innych.

Przeznaczona dla pracowników technicznych zatrudnionych w transporcie wewnątrzzakładowym przedsiębiorstw przemysłowych oraz dla konstruktorów urządzeń transportowych.



Kier. sekcji reklamy WSK tow. Janowski (z lewej) otrzymuje dyplom uznania za aktywny udział w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Foto: Z. Piasecki

## Z redakcyjnej poczty

KRZYSZTOF STANČZYK zauważył dość istotny błąd w artykule sportowym pt. „Piękny sukces lekkoatletów”, który zamieściliśmy w nr 16 z dnia 15.X. br.

Błąd polega na przekreśleniu nazwiska Z. Dynasiuka na Z. Dynasiak oraz podanie mylnej informacji, że wygrał on bieg na 1500 m, podczas gdy w biegu tym zajął IV miejsce, natomiast zwyciężył w biegu na 3000 m. Za pomyłki serdecznie przepraszamy, a autorowi listu dziękujemy za nadesłane uwagi.

W odpowiedzi na list czytelnicki i komentarz redakcyjny, dotyczący posądzenia jej o przywłaszczenie kwoty 197 zł (nie wpłacenie tej kwoty do kasy ADM), który zamieściliśmy w nr 16 „Głosu” z dnia 15.X. br. pracownica tej kasy IRENA WASILAK przysłała nam notatkę, w której usiłuje wyjaśnić sprawę. Niestety nie możemy zamieścić jej na łamach gazety, gdyż zawiera ona ponowne oskarżenie autorki pierwszego listu, o niewpłacenie wyżej wymienionej kwoty do kasy. Ponieważ nasza czytelniczka posia-

da dowód wpłaty, uważamy za niestosowne posądzenie jej o przywłaszczenie pieniędzy.

## Podziękowanie

Dyrekcji WSK, Radzie Zakładowej i organizatorom pogrzebu oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu mężowi STANISŁAWOWI BOJAR-CZUKOWI, składają podziękowanie

ZONA I DZIECI





JÓZEF SZEWCZYK

Jest zatrudniony w zakładzie od 18 stycznia 1952 roku w charakterze magazyniera. W rok później pracuje już jako kierownik zespołu magazynów. W roku 1955 przechodzi na stanowisko kontrolera. Następnie obejmuje placówkę kontroli W-61. Od roku 1965, jest inspektorem NKT do spraw magazynów. Członek PZPR, aktywny działacz związkowy i sportowy.

Przed przybyciem do pracy w WSK, przez 4 lata piastował funkcję społeczną przewodniczącego Kasy zapomogowo-pożyczkowej oraz przewodniczącego koła sportowego w Zakładach Spożywczych „Ventas” w Lublinie. W latach 1923-1939 pracował w Lubelskiej Wytwórni Samolotów, a później w zakładach Piase i Łaskiewiczów.

## Ludzie WSK

W latach swej młodości interesował się sportem. Był kapitanem drużyny piłkarskiej LWS — grał na pozycji środkowego napastnika. Po kontuzji kolana w meczu z „Lewartem” przerucił się na lekką atletykę. Biegał na krótkich, średnich i długich dystansach. Skakał w dal i wżwyz. Z biegiem czasu uzyskał staż sędzijski na licencji krajowej i międzynarodowej.

Został odznaczony złotą odznaką za działalność na polu krzewienia kultury fizycznej i sportu przez PZLA.

W naszym zakładzie znany jest doskonale jako opiekun i wychowawca młodzieży. Jest także współorganizatorem dorocznych spartakiad zakładowych. W tym roku, na akademii z okazji 48 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Józef Szewczyk otrzymał dyplom uznania z racji 40-lecia pracy w przemyśle lotniczym.

### HENRYK SZCZĘŚNIAK

Z zawodu mistrz blacharski. Zatrudniony obecnie w kontroli. Członek PZPR, odznaczony w tym roku Krzyżem Zasługi. Długoletni pracownik przemysłu lotniczego. Ma za sobą bogate doświadczenie zawodowe i społeczne. W 1918 roku był członkiem Milicji Ludowej do ochrony Rady Delegatów i Komitetów Fabrycznych. Od 1922-1924 pracował jako kotlarz z Zakładzie

Kotlarstwo-Mechanicznym St. Sawickiego w Lublinie. Od roku 1924-1928 pracuje w Curowni i Rafinerii w Lublinie. Od 1927-1938 w Zakładach Mechanicznych Piase i Łaskiewiczów. W latach 1936-1939 zatrudniony został jako brygadzieta blacharski w Lubelskiej Wytwórni Samolotów.

Od 1946-1951 pracował w Młynie nr 1 PZZ w Lublinie. W tym okresie pełnił funkcję przewodniczącego etatowego ZO Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego. Od 1952-1957 r. pracował w charakterze starszego mechanika blacharskiego w Warszawskim Okręgu Zakładów Młynarskich. Od 1957 r. do chwili obecnej pracuje w WSK Świdnik jako ślusarz, ciesząc się dużym autorytetem wśród załogi. (MK.)



## Nasze rozmowy

Powinniśmy wiele mówić i wnioskować na temat dalszej poprawy jakości produkowanego przez nas sprzętu, ale jednocześnie musimy w pełni i skutecznie realizować wnioski zmierzające do tego celu.

### Z GŁÓWNYM KONSTRUKTOREM MGR INŻ. ROMANEM PODOLAKIEM ROZMAWIAMY O JAKOŚCI MOTOCYKLA WSK.

RED. — Stabilizacja „na rynku motocyklowym” wytworzyła sytuację, w której nabywcy zaczęli bawić się w poszukiwaczy sprzętu mogącego sprostać ich najwybredniejszym gustom. Nie zadowala ich nowoczesność rozwiązań konstrukcyjnych (model), estetyka wykonania, osiągi techniczno-eksploatacyjne motocykla. Chciałbyście ocenić dokładność wykonania, określili (na swój sposób) trwałość konstrukcji.

Przy tak wielkiej liczbie ocenających, obok najlepszych cech i właściwości jakie potrafiliśmy nadać naszym wyrobom, trafiają się również usterki i braki...

R. P. — „Dlatego niedociągnięcia wynikłe z naszej winy należy tymczasem znajdować oddziwnie nie tylko w listach skierowanych do wytwórcy, ale także w prasie codziennej i fachowej. Informacje te przekazywane z ust do ust urabiają, w wiadomy sposób, sąd o motocyklach WSK.

Wynika stąd wniosek, że dalsza poprawa jakości produkowanego sprzętu, to nie tylko temat do dyskusji, ale również sprawa ambicji zawodowych jej twórców, sprawa możliwości zbytu, a także wskaźnik decydujący o wielkości produkcji w okresie najbliższych lat. Trud, wysiłek i nakłady jakie wkładamy w koncentrację i powiększenie produkcji motocykli (do około 110 tys. szt. w skali rocznej) muszą iść

w parze ze zdecydowaną poprawą jakości wyrobu.

RED. — Zastanówmy się przez chwilę, co kryją w sobie akcentowane wszędzie i podniesione do rangi podstawowego zadania produkcyjnego słowa: „najwyższa jakość”.

(Oczywiście mając na myśli produkcję motocyklową).

R. P. — W pierwszym rzędzie konstrukcję opartą o najlepsze materiały, następnie technologiczną, gwarantującą wykonanie zgodnie z dokumentacją techniczną i wreszcie osiągi trakcyjne i eksploatacyjne wyrobu.

## O najlep

Motocykl M06-64, który w tej chwili schodzi z taśmy montażowej wymaga dalszej troski o podniesienia jego jakości.

Wskazują na to porównania poszczególnych parametrów pojazdu WSK z parametrami podobnych klasą pojazdów zagranicznych.

RED. — W jaki sposób chciałby pan wyjaśnić czytelnikom wydaną wcześniej opinię, że cena wyrobu wynosi „zaledwie” 7000 zł jest „przeszkodą” przy wprowadzaniu do produkcji tego typu motocykla, istotnych zmian konstrukcyjnych czy materiałowych?

R. P. — „Przeszkodą” — tak sądząc i niejednokrotnie dziwię się wystąpieniu bardzo poważnych zastrzeżeń się osób, pracowników Wytwórni, którzy przy okazji narad roboczych i innych czynią nam (konstruktorom) zarzuty za to, że nie wprowadzamy do motocykla obecnie produkowanego takich ulepszeń jak: pełna osłona łańcucha, osłony akumulatora, podnóżki na

## Społeczne przeglądy zdają egzamin

Niedawno ukończyła pracę społeczną kontrola realizacji wniosków z wiosennego i jesiennego społecznego przeglądu gospodarki materiałowej, warunków pracy i stanu techniki.

Jak wynika ze sprawozdania komisji kontrolującej, większość wniosków zgłoszonych w czasie wiosennych i jesiennych przeglądów została zrealizowana. I tak z 52 wniosków, dotyczących gospodarki materiałowej zrealizowano 42. Cztery wnioski w wyniku powtórnej analizy uznane za nieaktualne, 5 znajduje się w stadium realizacji, a tylko jeden nie jest realizowany, gdyż został przełożony na okres późniejszy.

W wyniku społecznego przeglądu jesiennego (1964) do realizacji zakwalifikowano 163 wnioski.

Do tej pory zrealizowano 122, w stadium realizacji znajduje się 39 wniosków, a tylko 5 wnio-

ków nie jest obecnie realizowanych.

Taki sam przegląd wiosną br. przyniósł 39 wniosków. Dotyczy one przeważnie prac adaptacyjnych, stąd termin ich realizacji jest dość długi.

Warto również dodać, że pominięte przebiega realizacja 58 wniosków adresowanych do Zjednoczenia i MPC.

Nakłady inwestycyjne włożone w realizację tych wniosków sięgają obecnie cyfry 675 tys. zł.

Jak z powyższego wynika realizacja wniosków społecznych przeglądów gospodarki zakładowej jest traktowana przez administrację należycie. Stąd wniosek, że społeczne przeglądy zdają egzamin i w rozwiązywaniu trudnych problemów gospodarczych mają już swoje stałe miejsce.

Wszystkie wnioski uchwalone przez RR są analizowane przez dział organizacji, który opracowuje i wydaje szczegółowe po-

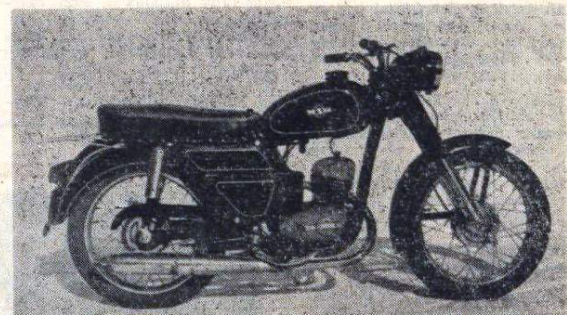
leczenia odnośnie ich realizacji. Na bieżąco realizację wniosków kontroluje inspektor działu organizacji, tow. S. Wijkowski, którego systematyczna i wnikliwa praca zasługuje na wyróżnienie.

W społecznych kontrolach biorą udział członkowie komisji problemowych RR.

Wielu spośród nich zasługuje na wyróżnienie, a szczególnie przewodniczący komisji głównej inż. Wł. Lorenc, który jak wynika z informacji uzyskanych w RR wykazał duże własnej inwencji w prawidłowej organizacji i przebiegu prac w czasie tego przeglądu.

W wyniku realizacji wniosków ze społecznych przeglądów i kontroli zlikwidowano wiele niedociągnięć i niedomagań zarówno w zakresie gospodarki materiałowej jak też na odcinku warunków pracy załogi.

(mak)



Oto przedmiot naszej dyskusji na temat jakości — motocykl „WSK”. Czy wnioski z naszych rozmów wpłyną na poprawę jego jakości? Mamy nadzieję, że tak.

## Słownik wyrazów znanych

TEMAT bardzo szeroki ale niestety nie da się „skombinować”, by przedstawić go w takiej objętości jak na to niewątpliwie zasługuje, ponieważ gazeta nie jest z gumy i naciągnąć się nie da.

W praktyce kombinacja oznacza zbiór czynności, których zastosowanie pozwala w trudnych warunkach uzyskać efekty zadowalające tych, którzy się nią posługują.

Ludzi takich określa się mianem „kombinatorów”, albo tych, którzy mają „głowę na karku”.

Byłoby to niewątpliwie wielką zaletą wszystkich ludzi, gdyby „kombinacje” przynosiły korzyści ogółowi społeczeństwa, a nie, jak to niestety najczęściej bywa tylko jednostkom, podczas gdy całość społeczeństwa wyrządza szkody. Konkretnym tego dowodem jest kombinatorstwo w zakresie przydziału mieszkań.

Jak wiadomo kilkuset świdniczan mieszka w bardzo złych warunkach mieszkaniowych, barakach, suterrenach i ciasnych pokojach hotelo-

wych. Mimo oddawania nowych bloków problem mieszkaniowy jest w dalszym ciągu jednym z najtrudniejszych. Oczywiście nie dla wszystkich. Wielu ludzi mieszka już w nowych mieszkaniach. Ale są wśród nich również i „kombinatorzy”, którzy mają większe mieszkania niż im przysługują.

Niektórzy spośród nich skombinowali takie mieszkania zwiększając sztucznie ilość członków swoich rodzin. Inni, meldując na poprzednie mieszkanie matkę lub ojca, mimo iż ci nigdy razem z nimi mieszkać nie będą, bo posiadają własne domy, a nie raz i majątki ziemskie.

Wszystkim tym kombinacjom przeciwstawić się swoja działalnością komisja mieszkaniowa, niestety nie zawsze skutecznie, bo trudno przewidzieć czy matka kandydata na mieszkanie, będzie z nim mieszkała stale, czy tylko do czasu otrzymania mieszkania.

DLA poprawy sytuacji w zakresie budownictwa mieszkaniowego wprowadzono ostatnio masową formę budownictwa spółdzielczego.

To prawidłowe rozwiązanie trudnej sytuacji mieszkaniowej pociągnęło za sobą również kombinacje niektórych

## Kombinacja

pracowników, którzy różnymi sposobami zmniejszali swoje zarobki, byle tylko otrzymać mieszkanie służbowe, a nie zapisać się do spółdzielni. Sporo jest takich rodzin, gdzie jeden członek zrezygnował z pracy, po to, by po otrzymaniu znów je podjąć i dodać szkoda, że na tego rodzaju kombinatorów nie wymyślono zarządzenia zabraniającego im w określonym czasie po otrzymaniu mieszkania zwiększenie swoich dochodów w wy-

niku podjęcia przerwanej pracy przez członków ich rodzin.

ALE nie tylko w tym przypadku mamy do czynienia z kombinacjami. Inną formą kombinacji dla uzyskania osobistych korzyści są kradzieże mienia społecznego i wszelkiego rodzaju malwersacje, wykorzystywanie „dobrosąsiedzkich” stosunków z mistrzem w celu otrzymania lepszych robót w przypadku pracy akordowej i większych premii, gdy dany kombinator pracuje na dniówkę, zapisywanie na swoją kartę roboczą czynności wykonywanych przez przydzielonego pod opiekę ucznia, podejmowanie pracy nie zgodnie z kwalifikacjami i możliwościami, ale za to dobrze płatnej i lawirowanie na takich stanowiskach dzięki różnego rodzaju kombinacjom.

A to oczywiście kombinacje „cięższego kalibru”, którym zaloga stale przeciwdziała, ale w co-

dziennym życiu zdarzają się i inne kombinacje, mniej widoczne w skutkach jak np. podejmowanie zobowiązań na pracę uprzednio wykonaną, planowania pracy danej komórki z uwzględnieniem pozycji wykonywanych w poprzednim okresie, „urywanie” się z pracy przy jednoczesnym dogadaniu się z kolegą w sprawie odbicia karty zegarowej, symulancja itp.

Jak więc widać różne są typy kombinacji i kombinatorów. Prowadzimy z tym walkę różnymi sposobami, ale jednocześnie ludzie ci określili mianem „ludzi z głową”, jakże często urastają w naszych pojęciach jako przedmiot zachwytu i zazdrości... „bo ja taki nie jestem”. Dopiero głębsza analiza ich postaw przynosi zamiast podziwu — rozgorzgnięcie, a określenie „człowiek z głową” ustępuje bardziej odpowiedniemu — „paszyt”. Dodajmy groźny i szkodliwy paszyt, w stosunku do którego musimy być czujni, i z którym należy walczyć bezwzględnie i wszelkimi stosownymi środkami. (mak)



konsołach mocowanych do ramy, zamki patentowe — zabezpieczające motocykl w czasie jego parkowania itp.

Tego rodzaju zmiany są przygotowywane, ale do nowego modelu motocykla, którego cena będzie proporcjonalnie wyższa.

Odnosnie materiałów użytych do produkcji obecnego wyrobu — trzeba sobie wyraźnie zdać sprawę z tego, że nie zostały tutaj spełnione wymagania przewidziane dokumentacją techniczną.

Na szereg materiałów wyższej jakości (blachy, taśmy, czy brzozy na tuleje do teleskopów i a-

loga, w którym można by było systematycznie opracowywać i badać nowe procesy technologiczne, narzędzia i przyrządy. Utworzenie takiej placówki staje się sprawą palącą wobec nowych zadań produkcyjnych.

RED. — Oddzielnym, choć również ważnym jak poprzednie, jest zagadnienie dalszej poprawy jakości części i zespołów kooperujących. Nie tylko dlatego, że ostatnio wiele słów krytyki skierowano właśnie pod adresem zakładów kooperujących z WSK. Ale przede wszystkim w celu zapewnienia jednoczesnego postępu w zakresie poprawy jakości wyrobów na wszystkich stanowiskach roboczych produkujących agregaty, zespoły i części składowe motocykla WSK. Kooperujemy...

## szy znak jakości

mortyzatorów) nie otrzymaliśmy przydziału z ZPLOT.

RED. — O porządku technologicznym wytwarzania myśli pan zapewne tak samo jak jego autor — główny technolog motocykla?

R. P. — Na ten temat powinniśmy i na pewno wypowiedzieć się sami wytwórcy z wydziałów produkcyjnych.

Ze swej strony pragnę jedynie stwierdzić, że stanowczo za dużo — jak dotąd — notatek dopuszczających odchylenia często na jedne i te same części zmuszeni są akceptować konstruktorzy motocykla.

To świadczy o istniejących jeszcze niedopracowaniach. Można mieć tylko nadzieję, że powiększone znacznie biuro technologiczne motocykla szybko okrzepnie w swej działalności i w stosunkowo krótkim czasie potrafi wypracować te niedopracowania.

W tym miejscu chciałbym mocno postuluować o zorganizowanie laboratorium głównego technolo-

R. P. — „silniki, elementy instalacji elektrycznej, linki, łańcuchy, szybkościomierze, ogumienie i niektóre drobne części tłoczne. Nie jestem pesymistą, ale nie sposób nie wyrazić obaw o postępek jakości wobec zarysowujących się ostatnio tendencji do częściowego obniżenia jakości wyrobów kooperujących, które i tak nie zawsze spełniały wymagania ujęte w warunkach technicznych.

W tym wypadku proponuję zorganizowanie specjalnych stoisk do badania trwałości części. Wyniki takich badań byłyby dla KT podstawą do reklamowania całych partii części dostarczonych przez kooperanta.

RED. — Rozumiem pośpiech, z jakim chciałby realizować prace nad doskonaleniem produkowanych obecnie motocykli ich główny konstruktor.

Jest jeszcze tyle do zrobienia w zakresie produkcji kontynuowanej, a już na deskach konstruktorskich poważnie zaawansowano prace nad nowymi typami motocykli.

Założenia przewidują opracowanie nowych modeli na najwyższym poziomie światowym.

R. P. — Zaawansowanie prac w zakresie nowych konstrukcji jest duże. Rozpoczęto też opracowanie konstrukcyjne skutera WSK. Warto wspomnieć przy tej okazji, że stronę plastyczną konstrukcji konsultujemy ze współpracującą z nami grupą artystów plastyków.

W tym miejscu zasadnicza uwaga warunkująca sens doskonalenia konstrukcji. — Starania nasze spełnią pokładane w nich nadzieje, jeżeli na właściwym poziomie postawione zostały sprawy kooperacji, materiałów, doskonalenia technologii wytwarzania i zaostreżenia warunków kontroli technicznej wykonania.

Chciałbym jeszcze dodać, że pomimo znacznej poprawy w zakresie możliwości opracowywania nowych konstrukcji daleki powiększeniu biura konstrukcyjnego i rozbudowie oddziału prototypowego, w dalszym ciągu poważne obawy budzi brak oddziału prób i badań.

Pomimo dużych trudności z wygospodarowaniem wystarczająco dużej powierzchni produkcyjnej, również dodatkowej liczby etatów pracowniczych, potrzeby te muszą być możliwie szybko zaspokojone.

RED. — Każdy zgłoszony wniosek obok swych wartości rzeczowych wiekze za sobą pytanie: — jak zagwarantować jego realizację? Nie zawsze bowiem, wystarczy powiedzieć: musicie to i to wykonać!

Kiedy rzecz idzie o zrealizowanie czegoś w stosunkowo szybkim czasie, mówi się wiele o systemach tej realizacji. Pedagogzy mówią o umietych stosowaniu kar i pochwał (to mobilizuje), ekonomiści — wskazują na rolę bodźców, socjologowie — podnoszą wartość bodźców nie materialnych, a technicy i inżynierowie, pozostają ze swoją odpowiedzialnością za terminowe i właściwe pod względem technicznym wy-

konanie konstrukcji i zrealizowanie produkcji. Co pan o tym sądzi?

R. P. — Chciałem zgłosić tą drogą postulat, aby wymierne w skutkach działania w kierunku uzyskania „wysokiej jakości wyrobu” było premiowane. Obecny system premiowania (mam na myśli dział TK-M) więcej przeciwdziała niż mobilizuje w tym kierunku. Na przykład w biurze konstrukcyjnym motocykla, premia kwartalna uzależniona jest od uzyskania odpowiednio dużych oszczędności materiałowych (określanych w złotych) oraz w robociznie.

Zadania, te stawiane działowi TK-M mają przy tym tendencję zwykłą.

Jeżeli weźmiemy teraz pod uwagę ciągły postęp techniczny w rozwoju konstrukcji motocyklowych, zwiększenie dokładności wykonania, trwałości oraz wyglądu zewnętrznego — spełnienie tych warunków przy jednoczesnym stałym obniżaniu kosztów wykonania stało się nie do prostego niemożliwe. Rozpoczęła się bowiem wówczas pogoń za wątpliwymi efektami ekonomicznymi w imię uzyskania premii.

Podobna sytuacja istnieje również w dziale głównego technologa.

RED. — O wynikach starań i osiągnięciach jakości wyrobu na miarę klasy światowej możemy mówić tylko wtedy, kiedy zadania te stają się daniem i efektem wysiłków całej załogi WSK.

Dlatego już teraz winniśmy dokonać oceny wielkości naszego udziału w realizacji tych zadań z pozycji własnego stanowiska pracy, aby móc rozmowy — jednocześnie ze zgłoszonym wnioskiem lub złożoną krytyką dotychczasowego postępowania w pełni i skutecznie realizować prace zmierzające do dalszej poprawy jakości wyrobu i podnoszenia poziomu technicznego produkcji.

Rozmawiał  
inż. Włodzimierz Lorenc

## Co wiesz o swoim postulatcie? (IV)

Wypożyczyć wydział narzędziowni w poirzebne (patrz: odnośne zestawienie — wykaz) narzędzia i przyrządy pomiarowe, aby ich niedobór, w stosunku do zwiększonych zadań produkcyjnych, nie powodował przestoju lub zakłóceń w procesie produkcyjnym.

— Komórka WKT-02 i dozor techniczny narzędziowni, uzasadnił swój wniosek efektem przyniesionym usprawnienie pracy narzędziowni i zabezpieczającym terminowy spływ przyrządów wykonanych.

Dyrektor przedsiębiorstwa polecił zrealizowanie tego wniosku działom: gospodarki narzędziowej i inwestycji.

Na podstawie informacji uzyskanych w dziale organizacji, gdzie działa sekretariat ds. realizacji uchwał samorządu robotniczego, możemy poinformować, że wniosek ten został już w części zrealizowany. Dział inwestycji czyni starania w celu przyspieszenia dostaw zamówionych przyrządów kontrolnych. W wyniku dotychczasowej realizacji ilość postojów spowodowanych brakiem pomocy kontrolnych zmniejszyła się o około 19 proc., przynosząc oszczędności (w stosunku rocznym) blisko 1400 godzin roboczych.

Zobowiązuje dział gospodarki narzędziowej — czytelnicy w poleceniu DN gwarantującym realizację wniosku W-02 do opracowania wspólnie z wydziałem narzędziowni programu działania, który zabezpieczyłby wykonanie zadań nałożonych na wydział narzędziowni w planie na r. 1965.

W wyniku realizacji opracowanego programu, TT-22 zagwarantował dostarczenie (wg ustalonych terminów) do działu gospodarki narzędziowej potrzebnych rysunków konstrukcyjnych oprzyrządowania.

Dotychczasowa realizacja programu współdziałania komórek TT, TN, TT-M i W-02 przyniosła efekty w postaci powiększenia przepustowości wykonawczej narzędziowni z 26 tys. do 43 tys. godzin, w wymiarze miesięcznym.

Ilość przyrządów wykonanych w II kw. br. zwiększyła się o 338 sztuk w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym.

O dalszych efektach wynikających z pełnego wykonania prac zadanych poleceniem Dyrektora przedsiębiorstwa gwarantującymi terminową realizację wniosków i postulatów załogi — w następnym numerze. Wł. L.

**W** POPRZEDNIM numerze zamieściliśmy informację o trudnej i odpowiedzialnej roli Rady Robotniczej jako współgospodara zakładu i jednego z organów Samorządu Robotniczego, mającego zasadniczy udział w jego działalności gospodarczej. Na przykładzie jednego posiedzenia plenarnego oraz KSR udowodniłmy, że RR rolę tę spełnia właściwie, a skutecznie. Jej działania zwiększyły się po ożywieniu działalności Plenum.

Rozpatrywanie spraw w gronie członków Plenum pozwala na wnikliwe przeanalizowanie ważnych problemów gospodarczych i podjęcie najwłaściwszych wniosków.

I znów dla poparcia tych stwierdzeń sięgnijmy po konkretny przykład — ostatniego posiedzenia Plenum RR, na którym dokonano oceny gospodarki narzędziowej.

**O** CENIE ten ważny odcinek działalności gospodarczej zakładu i podjęcie odpowiedzialnych wniosków, podczas gdy (jak wynika ze sprawozdania działu gospodarki narzędziowej) poszczególne wydziały narzędziowe wykonują plany miesięczne w 100 i więcej procentach, a tymczasem na naradach brygad, gniazd i wydziałów produkcyjnych wciąż porusza się problemy braku narzędzi i oprzyrządowania, było dla Plenum RR trudnym zadaniem.

Ale jak zawsze, tak i tym razem polecono jednej z komisji problemowych przygotowanie konferatu. I co się okazało?

**O** KAZAŁO się, że główne przyczyny braku narzędzi i przyrządów tkwią nie w wykonawstwie planów, lecz w wadliwej organizacji i planowaniu. I tak np. projekt planu na m-c wrzesień dla W-02 i 97 posiadał takie usterek jak: zawierał pozycje wykonane w maju, czerwcu i lipcu tj. około 10—15 proc. planu miesięcznego, na około 30 proc. pozycji planu brak było pokrycia materiałowego, około 20—30 proc. pozycji dopisyje się do planów w trakcie ich realizacji jako awarie, w wyniku interwencji zainteresowanych wydziałów i szefostwa produkcji, co przy niedociągnięciach w samym zakładaniu planów tworzy problem trudny do rozwiązania.

Należy również dodać, że braki materiałowe w gatunkach de-

## Gdy plany są realizowane, a narzędzi brak...

ficytowych nie zostały spowodowane zmniejszeniem dostaw, lecz zbyt małym zamówieniem. Innym niedociągnięciem w zakresie przygotowania produkcji jest nieprawidłowa kalkulacja i rozluźnienie norm, co łącznie z nienajlepszą dyscypliną pracy powoduje znaczne straty czasu, które w br. wynoszą około 13 proc. Powyższe niedociągnięcia wpłynęły na to, że do chwili obecnej mimo, iż terminy planowe dawno minęły nie zrealizowano planu oprzyrządowania dla produkcji lotniczej, przy czym niedobór wynosi 3572 pozycje.

Do dalszych niedociągnięć w gospodarce narzędziowej wykazanych przez Plenum RR należy zaliczyć: niewykonanie planowanych ilości pomocy warsztatowych, niewłaściwy przebieg weryfikacji i długi czas jej trwania, nie zgodne z potrzebami wykonywanie oprzyrządowania dla produkcji motocykli, nie terminowe zabezpieczenie zakładów kooperujących z WSK w odpowiednie przyrządy i inne.

**A** LE udział Plenum RR w zakresie poprawy sytuacji w gospodarce narzędziowej nie zakończył się na wskazaniu nieprawidłowości. Plenum podjęło również uchwałę, która zawiera szereg wniosków zmierzających do poprawy sytuacji i konkretnych

nych rozwiązań niektórych problemów gospodarki narzędziowej.

A oto niektóre z nich podane w skrócie: usprawnić system planowania w dziale TN, przeanalizować celowość zorganizowania centralnej dyspozycji materiałów, zaostreżyć dyscyplinę technologiczną, kalkulacyjną i organizacyjną, zwiększyć operatywność inspektorów kon-

trolujących, usprawnić prace komórek weryfikacyjnych, poprawić jakość weryfikowanego i wykonywanego oprzyrządowania, wprowadzić system rozliczenia wydziałów narzędziowych z zaplanowanego asortymentu w konkretnych pozycjach, zobowiązać wydziały narzędziowe do pełnego wykorzystania parku maszynowego, poprawić dokładność opracowań konstrukcji oprzyrządowania i wiele innych. Charakterystyczne jest to, że w dwudziestu punktach uchwały obok postulatów zgłoszonych przez dział gospodarki narzędziowej, znajdujemy dużo wniosków będących wynikiem wnikliwej pracy Komisji problemowej RR i kilkugodzinnej dyskusji na posiedzeniu Rady Robotniczej.

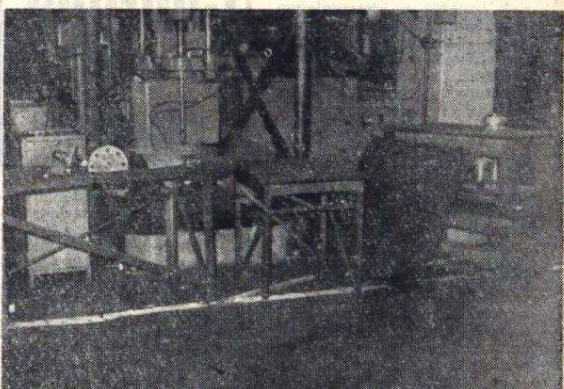
**C** ELOWOŚĆ tak wnikliwej analizy i oceny gospodarki narzędziowej przedsiębiorstwa wynika stąd, że w bieżącym roku nastąpił poważny wzrost mocy produkcyjnej wydziałów narzędziowych, a więc stworzone warunki do planowej realizacji pomocy produkcyjnych dla nowych uruchomień. Obecnie rzecz polega na tym, by posiadany potencjał produkcyjny wydziałów narzędziowych był należycie wykorzystany, na co właśnie Plenum RR zwróciło szczególną uwagę.

(mak)

## Z pracy ORR

Powołane przez Radę Robotniczą komisje do kontroli przygotowania ORR do kampanii rozpoczęły pracę przed miesiącem. Obecnie ta faza kampanii dobiega już końca. Z protokołów pokontrolnych wynika, że większość rad w okresie swojej kadencji pracowało dobrze. I tak np. o ORR z wydziału obróbki mechanicznej drobnych detali, gdzie przewodniczącym jest WIESŁAW GRZEGORCZYK dowiadujemy się z protokołu, że pracowała zgodnie z planem. Zorganizowała między innymi kilka narad, na których dyskutowano nad sprawami ulepszenia metod pracy, oszczędności materiałów i właściwego wykorzystania czasu pracy. ORR z tego wydziału wzmocniła między innymi dokumentację, co niewątpliwie ułatwi przeprowadzenie kampanii sprawdzawczo-wyborczej.

Podobnie planowo pracuje ORR z wydziału ślusarsko-sprawalnizacji. Na naradach wydziałowych organizowanych przez tę radę omawiano problemy związane z produkowaniem nowego typu śmigłowca, analizowano koszty wydziałowe, dyskutowano nad dalszym rozwojem współzawodnictwa, poprawą jakości produkcji i wdrażaniem postępu technicznego. (mak)



Pozornie porządek jest zachowany, a jednak tak „zagracone” stanowiska nie można uznać za estetyczne. Foto: T. Głowacki



# Z ŻYCIA MIASTA

## Samochód - i co dalej?

Jeszcze raz powracamy do sprawy budowy garaży, którą już wielokrotnie poruszaliśmy na łamach naszej gazety. Tym razem mamy kilka konkretnych cyfr i ogólnie zarysowane perspektywy budowy kilkudziesięciu boksów garażowych. Jak poinformował nas przewodniczący Prez. MRN tow. JAN TARAJO, czasowa lokalizacja na 45 garaży stojących w pasie zieleni wzdłuż torów kolejowych skończyła się 30 czerwca br. Od tej pory aż do października garaże stały na „słowo honoru” tylko dlatego, że wydział architektury Prez. PRN w Lublinie nie zażądał zburlenia ich. W tym czasie władze miejskie Świdnika wystąpiły o przedłużenie tej lokalizacji. Obecnie sprawę sfinalizowano i na stałe zatwierdzono lokalizację 55 boksów i warsztatu naprawczego właśnie w pasie zieleni tam, gdzie teraz stoją drewniane budy szpeczące miasto.

Jest również lokalizacja na 60 boksów na terenie zakładu prefabrykacji, w piątej sekcji miasta. Tej jednak nie można brać pod uwagę przez kilka najbliższych lat. Dopóki bowiem miasto będzie się budowało nie ma realnej szansy na zlikwidowanie zakładu wykonującego prefabrykaty i na przygotowanie placu pod budowę garaży. W sekcji szóstej, tam, gdzie ma stanąć osiedle spółdzielcze, przewidziano również budowę 80 boksów. Budowa jest jednak odległa w czasie, a będzie dostępna, jeżeli nie wyłącznie, to w przeważającej większości dla spółdzielców.

Przy zabudowie miasta od ulicy 1 Maja na wschód do ulicy Projektowanej, zlokalizowano 36 garaży. Mogą one stanąć m. in. przy blokach 91, 92, 94 i 96. Zrobiono tu nawet podjazdy, które wyraźnie wytyczają place pod przyszłą zabudowę. Jest także lokalizacja na 6 boksów przy ulicy 22 Lipca na skarpie obok bloku spółdzielczego.

Ponadto Miejska Rada Narodowa wystąpiła do wydziału bu-

downictwa, urbanistyki i architektury Prez. PRN w Lublinie z prośbą o pozwolenie zlokalizowania kilkunastu garaży w sekcjach pierwszej i drugiej, na skarpach między blokami. Tak więc, trudną bez wątpienia sprawę lokalizacji można uważać za załatwioną.

Drugim etapem w budowie jest dokumentacja techniczna. I tu również kłopoty zostały pokonane. Jak nas w MRN zapewniono, dokumentacja powtarzalna jest już opracowana i ma być zatwierdzona do 31 grudnia br., a na wiosnę roku 1966 zamierza się przystąpić do budowy garaży w Świdniku.

Perspektywy byłyby więc bardzo optymistyczne, gdyby nie jedno „ale”. Sugestie władz miejskich idą w kierunku budowy, a później administracji garaży przez ZMBM. Pomysł ten można by zaakceptować, gdyby nie koszt garażu, który wówczas wyniósłby około 12 tys. złotych. Cena ta w kręgu zainteresowanych osób już teraz budzi szereg wątpliwości. Jest dość wysoka. Posiadanie samochodu nie zawsze oznacza pękaty portfel, często natomiast zadłużenia liczące tysiące złotych. Trzeba wziąć również pod uwagę właścicieli starych samochodów, kupionych z drugich czy trzecich rąk lub z przetargów. Inwestycja za 12 tys. złotych mogłaby się po prostu nie opłacać.

Wielu posiadaczy prywatnych samochodów zgłaszało chęć budowy garaży częściowo przemysłem własnym, oferując głównie robociznę. Obniżyłoby to poważnie koszty budowy.

Nie chcemy rozdzierać szat nad kłopotami zmotywowanych obywateli naszego miasta, gdyż nie są to problemy najistotniejsze. Niemniej jednak wydaje się, że trzeba rozważyć wszystkie możliwości budowy, aby zachęcić do niej jak najwięcej posiadaczy czterech kółek i aby wysiłek włożony w pokonanie trudności natury prawnej nie poszedł na marne.

A. Chwałczyk



## Uprzywilejowani klienci

W Świdniku przyjmuje się po- woli dobry zwyczaj cierpliwego i porządnego stania w kolejkach. Nie jesteśmy zresztą odosobnieni. Na całej kuli ziemskiej, a już na pewno w całym naszym kraju, jeśli zachodzi taka potrzeba staje się i czeka w kolejce do sklepu, trolejbusu, kina czy lekarza. Podobno im człowiek kulturalniejszy, tym się mniej rozpycha i uznaje pierwszeństwo innych przed nim.

Trzeba przyznać, że zdecydowana większość obywateli naszego miasta potrafi zachować się kulturalnie i porządnie podchodzić do lad sklepowych, gdyż te są zwykle najbardziej oblegane. Zdarzają się jednak ludzie, którzy uważają siebie za uprzywilejowane wyjątki. Pomijając kolejki, podchodzą bez pardonu do lady, proszą o potrzebne artykuły, ucinają ze sprzedawczyń towarzyšką rozmówkę i odprowadzani zjadliwymi spojrzeniami, ale za to z pełną siatką czy aktówką wychodzą ze sklepu.

Mamy na poparcie tego dziesiątki przykładów, dat i nazwisk świadków.

Najświeższy z nich, bo pochodzący z dnia 6 listopada miał miejsce w sklepie „Warzywa i Owoce”. Około godziny 17.30

Dyplomy uznania za aktywny udział w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych otrzymali również świdniccy nauczyciele — A. Rubaj i J. Bernardowa.

Foto: Z. Piasecki

## Uwaga! Konkurs!

### „Cały świat na małym ekranie”

Redakcja „Głosu Świdnika” i Salon Radiowo - Telewizyjny ZURIT w Świdniku przy ul. 1 Maja ogłasza

#### WIELKI KONKURS JESIENNY

pt. „Cały świat na małym ekranie, z nagrodami:

1. Wycieczka na targi do Budapesztu — 8-dniowa podróż pociągami z „Orbisem” i kl. koszt 3.000 zł
2. Wycieczka do Berlina — 3 dni podróży samolotem, koszt 2.000 zł
3. Gramofon G 250, koszt 570 zł. Czas trwania konkursu od 17.XI do 30.XII.1965 r.

Warunki udziału w konkursie:

1. Wypełnienie i złożenie w Salonie ZURIT wypełnionego kuponu konkursowego.

2. Zakup w tym okresie telewizora lub innego sprzętu o minimalnej wartości 2.500 zł (za gotówkę lub na raty), prosimy żądać paragonów kasowych, które będą brały udział w losowaniu. Sprzęt należy zakupić w Salonie ZURIT — Świdnik, ul. 1 Maja 4.

UWAGA. Udział w tym konkursie nie wyklucza udziału w innych konkursach ogólnych organizowanych przez ZURIT.

Szczegóły konkursu w afiszach w Salonie ZURIT — Świdnik, ul. 1 Maja 4.

Dla ułatwienia zapoznania się z prezentowanym w Salonie bogatym asortymentem sprzętu — Salon ZURIT urządza dodatkowe kiermasze w niedziele w godz. od 13 do 17.

Losowanie nagród odbędzie się publicznie w Salonie ZURIT w dniu 31 grudnia br. o godz. 13. W skład jury wchodzi przedstawiciel Redakcji „Głosu Świdnika”, Rady Zakładowej, WSK i przedstawiciel ZURIT.

Nazwiska zwycięzców zdobywców nagród będą opublikowane na łamach „Głosu Świdnika”.

(Kupon zamieszczamy na str. 7).

## Elana dla pana prezesa

Świdnicki sklep MHD z resztkami jest b. dobrze zaopatrzony. U mieszkańców miasta cieszy się dużym powodzeniem, gdyż często można w nim kupić atrakcyjne materiały za przystępne grosze. W sklepie bywają różne elany i bielskie welny w czwartym gatunku, po około trzyzłoty złotych za jeden metr. Kierownik sklepu i zarazem sprzedawca LUDWIK SEROCZYŃSKI pracuje w handlu od wielu lat, a w Świdniku od maja ubiegłego roku. Sądząc po półkach ugniatych się pod ciężarem najróżniejszych tekstyliów, jest człowiekiem energicznym i zapobiegliwym. Klienci również wyrażają dobrą o nim opinię. Potrafi dobrać i obiektywnie poinformować o zaletach i wadach materiału, co jest prawdziwą zaletą sprzedawcy.

Tym bardziej więc dziwił nas fakt, że protokół komisji kontroli społecznej z dnia 9 listopada br. nie wypadł zadowalająco. Na zapleczu sklepu znaleziono bowiem pakiety materiałów z dopiętymi kartkami, przeznaczone dla znajomych kierownika sklepu. Sto i siedemdziesięcioprocentowe elany, sześćdziesięcioprocentową wełnę i kupon inleu zatrzymano dla dwóch osób piastujących poważne stanowiska w Lublinie, oraz

dla dyrektora jednego z przedsiębiorstw usługowych w Świdniku i bufetowej z zakładu gastronomicznego również ze Świdnika. Kupon inleu odcinano w dniu 15 czerwca 1964 roku. Poza tym od dnia 29 października do dnia kontroli, nie wyłożono do sprzedaży 60 metrów materiału koldrowego w resztkach po 29.10 zł za metr. Kierownik sklepu nie mógł przedstawić faktur i rachunków ponieważ miał je w domu. Tłumaczył to koniecznością pracy w godzinach nocnych z uwagi na brak czasu w sklepie. Można wierzyć tłumaczeniom kierownika Seroczyńskiego, bowiem sklep z resztkami jest chyba jedyną placówką MHD z jedną osobą za ladą. Trudno jest jednocześnie sprzedawać, jeździć do Centrali Tekstylnej w Lublinie zaopatrując sklep i prowadzić księgowość. Dyrekcja MHD powinna niezwłocznie zaangażować do pomocy jeszcze jedną osobę, a kierownika sklepu przekonać, że przesadna uprzejmość nie może sięgać zaplecza i wewnętrznej strony lady.

Protokół z kontroli przesłany został do wydziału handlu Prez. PRN w Lublinie.

(c)

## Choroba nie czeka

ten często bez kolejki, szybko i od innych dostanie upragnione dwa kwadratowe centymetry papieru, gwarantując lekarską diagnozę. Bardziej grzeczni i uprzejmi zostają więc w tyle i są załatwieni... odmownie, z uwagą na ograniczoną ilość numerków.

Dodatkowe zamieszanie wywołuje rejestrowanie do kilku lekarzy jednocześnie, a w przypadku gabinetu pediatrycznego dość częste zmiany godzin przyjęć i zastępstwa.

Szturm do okienka jest końcową fazą słownej walki, prowadzonej z przerwami przez dwie godziny oczekiwania. Kłótnie wybuchają z powodu powodu przez nieporozu-

mienia wynikające z braku właściwej informacji. Oprócz nieprawdopodobnych plotek, bardzo intymnych szczegółów z życia przyjaciół i historii okropnych chorób, pacjenci szafują nieprawdziwymi, zaskazywanymi od innych informacjami i na zasadzie „jedna pani drugiej pani” wprowadzają w błąd współczeka- jących. Rozumiemy, że Przychodnia boryka się z dużymi trudnościami etatowymi i lokalowymi, jednakże podobna sytuacja nie powinna nadal istnieć. Dobra informacja jest przecież zależna od lokalności i ilości ordynujących lekarzy. Mamy nadzieję, że tym razem kierownictwo nie zlekceważy naszej propozycji i w końcu zostanie umieszczona wreszcie tablica, informująca jaki lekarz, gdzie i kiedy przyjmuje oraz że informacje te będą zgodne ze stanem faktycznym.

Ostatnio pacjenci skarżą się na niepunktualność lekarzy, co wywołuje złą atmosferę, zadrżnienia i niepotrzebne komentarze. Prosimy kierownictwo Przychodni o zajęcie się również tą sprawą.

(c)



# Na XX wiek wystarczy...

**D**ZIEN wypłaty. Godzina 21. Dyżurny funkcjonariusz posterunku MO w Świdniku odbiera telefon. Awantura w „Świdniczanec” na miejsce zajścia udają się milicjanci i ormowcy.

Relacja kierownika lokalu jest krótka: pijany osobnik awanturował się i rozbijał butelki. Nie pomogły łagodne perswazyje. „Bohater” zajścia nie zamierzał się uspokoić. Pozostało jedno wyjście: kilkugodzinna izolacja.

W godzinę później patrol milicji i ORMOW wyrusza na zaplanowany obchód miasta. Po drodze ulica Kopernika. Pod numerem trzecim w pralni, zakonspirowana melina. W kacie legowisko ze słomy. Obok butelki po winie, stoiki, jakiś łachman, który niedługo był częścią damskiej garderoby. Podobne meliny w blokach przy ulicy Sławińskiego 9c i H. Sawickiej 2. Ostatnią bardziej wykwintną: z materacem i poduszką. Pod ścianą skradziony zapewne rower. Takich melin ukrytych w pralniach, suszarniach i różnych zakamarkach bloków jest podobno w Świdniku więcej. Zapewniają się po północy, po zamknięciu „Świdniczanek” i „Lotniczej”. Tam właśnie milicjanci skierowali swe kroki.

W „Lotniczej” wszystkie stoliki zajęte. Szum jak w ulu. Półki w buciele już puste. Uwagę funkcjonariuszy zwróciły trzy młode dziewczęta w towarzyskim podpiętych kompanów. Wszystkie okazały się mieszkankami Lublina: BOŻENA PAWŁOWSKA lat 16, uczennica szkoły podstawowej na Czwartku, ZOFIA MIANOWSKA lat 15, nigdzie nie pracująca i nie uczęszczająca do szkoły, drugi raz zatrzymana w Świdniku oraz HALINA KWIECIEŃ lat 15, ze szkoły nr 2 przy ulicy Bronowickiej.

Niebieskie ptaki, ba... pisklęta, na gościnnych występach w Świdniku. Umalowana Zofia na pytanie dyżurnego milicjanta ile ma lat, odpowiedziała: na dwudziesty wiek wystarczy. Żadna z nich nie potrafiła jednak wyjaśnić, co robi o tej porze w Świdniku.

Tej samej nocy zatrzymano również kilku innych młodzieńców. Jeden z nich, Wawrzyniec Witkowski zamieszkały w Adampolu usiłował zaatakować członka ORMOW nożem.

Wszystkich wypuszczono około godziny 24. Posterunek MO w Świdniku nie dysponuje żadnym środkiem lokomocji. Pisaliśmy o tym już wielokrotnie. Gdyby

miał choć skromny samochód, wciągnięte również komitety blokowe mające dobre rozeznanie sytuacji rodzinnej i materialnej mieszkańców oraz społeczni kuratorzy.

Uprawnienia inspektoratu pozwolą na wszechstronne i swobodne działanie. W razie potrzeby będzie on mógł wnioskować o pozbawienie opieki nad dzieckiem, wysłanie do specjalnego zakładu (co dotychczas w ogóle następuje dużo trudności z uwagi na długotrwałą procedurę formalną), a w przypadku ojca pijaka o wypłacanie poborów matce. Na poparcie potrzeby tych uprawnień niech posłuży następujący przykład: dziesięcioletnie dziecko adaptowane przez rodzinę z Franciszkowa zmuszane było do jałmużny i handlu butelkami. Nocowało w składzie złomu. Tu je znalezione i skierowano do domu dziecka. To tylko jeden z wielu przykładów. W niektórych przypadkach potrzebna jest pomoc materialna i tu pole do działania będą mieć czynniki dysponujące środkami finansowymi. W większości do likwidacji zła wystarczy dobra wola nas wszystkich. Nie przechodźmy obojętnie mimo, na pozór, blahych przepowiedni. Pierwszy papieros wypalony bezkarnie, kielszek wódki nałany przez ojca, galka śnieżaka rzucona niby niechcący w szybę, podstawiona noga przy wspólnej zabawie lub zbyt późny powrót do domu może być początkiem prowadzącym nasze dziecko na manowce. Chuliganem i złodziejem nikt się przecież nie rodzi.

**P**RZEDSTAWIONE fakty są przerażające. Chuligaństwo i przestępczość wśród młodocianych przybiera w Świdniku coraz większe rozmiary. Posterunek MO prowadzi obecnie 30 spraw dochodzeniowych za kradzieże i włamania przeciwko młodocianym. Wykrocień tych jest oczywiście o wiele więcej. Chociaż niektóre przynoszą małe szkody materialne, to jednak wszystkie są demoralizujące i mogą mieć bardzo przykre następstwa, zarówno dla młodzieży jak i dla rodziców czy opiekunów.

Rozluźnienie dyscypliny wśród młodzieży zmobilizowało do działania organizacje społeczne. Komisja bezpieczeństwa i porządku publicznego Prez. MRN w porozumieniu z Powiatowym Inspektorem Oświaty powołała inspektorat ORMOW do spraw nieletnich. Już wybrano sztab, do którego weszli przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych z terenu miasta i Wytwórni, szkół, milicji i ORMOW oraz miejskich przedsiębiorstw. Przewodniczącym został mgr Dariusz Rubaj.

**P**OWOŁANIE aktywu nie oznacza oczywiście złożenia nań wszystkich obowiązków. W walce z demoralizacją młodzieży potrzebny jest wspólny front całego społeczeństwa. Bez wątpienia największe obowiązki przypadną w tej pracy organizacjom młodzieżowym, nauczycielom i rodzicom. Do współpracy powinny zostać

Miejska Rada Narodowa ustunkowała się bardzo przychylnie do nowej organizacji. Obiecała udostępnić lokal, pomóc przy pracach biurowych i uwzględnić potrzeby finansowe inspektoratu w budżecie przyszłego roku.

Alleja Chwałczyk

## Jajko czy kurczę?

Lato minęło, a wraz z nim dostateczna ilość nabiału, przywożonego na rynek przez okolicznych rolników. Ser, śmietanę i jaja kupujemy teraz przeważnie w sklepach MHD. Mimo dobrego zaopatrzenia sklepów w te artykuły, ich jakość budzi niekiedy zastrzeżenia. Klienci skarżą się szczególnie na nieświeże jaja. Wydaje się, że dyrekcja MHD powinna wprowadzić obowiązek prześwietlania jaj i kontrolować przestrzeganie tego obowiązku przez ekspedientów.

## Nowości biblioteki ZDK

MIODUSZEWSKI STANISŁAW — JACHEM PRZECZ DZUNGLE NIGERII.

Druga po „Sto stopni długości” książka szczecińskiego pisarza St. Mioduszeńskiego z dziedziny reportażu podróźniczego. Autor opowiada w niej o swej wycieczce po krakach i lagunach delty Nigru, którą odbył w roku 1963 na jachcie „Migdał” własnoręcznie zbudowanym z tworzywa sztucznego.

LEONID LEONOW — MRS EUGENIA IWANOWNA.

Mrs. Eugenia Iwanowna jest powieścią o niemal sensacyjnej fabule. Bohaterka książki, emigrantka rosyjska, przybywa z mężem Anglikiem, znanym uczonym, z wycieczką do Związku Radzieckiego, gdzie przeżywa straszny spowodowany zarówno zetknięciem się z ojczyzną, za którą nieprzerwanie tęskniła, jak i spotkaniem z pierwszym mężem, którego miała za zaginionego, a który porzucił ją, by ratować siebie w zamęcie wojny i rewolucji.

JIRI WEIL — ŻYCIE Z GWIAZDA.

Jiri Weil dzięki swej powieści „Życie z gwiazdą” zajmuje w literaturze czeskiej wybitną pozycję. Nie tylko jako pisarz wielkiego talentu, ale także jako prekursor tematyki podjętej później przez wielu literatów czeskich. Weil pierwszy tuż po wojnie poruszył temat martyrologii Żydów czeskich, a jego „Życie z gwiazdą” jest jednym z szczytowych osiągnięć, jeśli chodzi o tę problematykę w literaturze światowej.

JĘDRKIEWICZ EDWIN — PEWNA PRZYGODA FILMOWA.

Bohaterem książki jest pewien stateczny obywatel małego miasteczka, w którego życie wdziera się nieoczekiwana przygoda. Ma zagrać w filmie rolę żołnierza z września 1939 r., czyli odtworzyć siebie samego sprzed dwudziestu laty. Ma być sobą.

Niech inni mar-

twią się, że pada

śnieg i jest mróz.

Ja lubię zimowe

spacery, malow-

niczo ośnieżone

drzewa, świecące

gwiazdki mroźne-

go śniegu — bo

zima u nas jest

piękna!

Foto: Z. Piasecki



ZURIT

„GŁOS ŚWIDNIKA”

### KUPON KONKURSOWY

1. Jaki telewizor produkcji krajowej uważasz za najlepszy i dlaczego?

2. Jaki radioodbiornik produkcji krajowej uważasz za najlepszy i dlaczego?

3. Czy jesteś zadowolony z obsługi w Salonie ZURIT w Świdniku, ul. 1 Maja 4 i co ewent. należałoby zmienić czy usprawnić?

4. Czy korzystałeś z usług Stacji Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej w Świdniku, jak je oceniasz i jakie chciałbyś wprowadzić usprawnienia?



Na akademii z okazji 48 rocznicy Rewolucji Październikowej zaprezentowały swoje zdolności artystyczne dzieci z zespołu, którego instruktorem jest p. Maklesowa.

Foto: M. Kos



## 11 grudnia zakończenie spartakiady

8 listopada br. w Domu Kultury obradowało Plenum Ogniska TKKF „Świt”, któremu przewodniczyli wiceprezes d/s sportowych kol. Ryszard Willand i sekretarz „Ogniska” tow. Bolesław Szlach.

Plenum zatwierdziło wnioski zebranych, aby tegoroczne zakończenie spartakiady zakładowej zorganizować 11 grudnia. Tego dnia do Domu Kultury postanowiono zaprosić sportowców-amatorów uczestników tegorocznej spartakiady, startujących w różnych dyscyplinach sportowych.

Wezmą oni udział w wieczorze towarzyskim, na którym nie zabraknie na pewno czarnej kawy, muzyki i konkursów — słowem dobrej zabawy.

Tego dnia najlepsze zespoły i drużyny, oraz indywidualni sportowcy otrzymają nagrody i dyplomy za osiągnięcia i sukcesy w zespole. Za całoroczną pracę przewiduje się także nagrody dla działaczy. Na powyższy cel Ognisko przeznacza kwotę 15.000 złotych.

A zatem do zobaczenia 11 grudnia na uroczystym zakończeniu i podsumowaniu spartakiady.

(M. K.)

# AVIA SPORT i TURYSTYKA TRKF

## Duży sukces!

# Pilkarze Avii mistrzami jesieni

**S**YMPATYCY i miłośnicy piłki nożnej mają duże powody do zadowolenia. Po dwóch efektywnych zwycięstwach nad Wisłą (Puławy) 4:1 i Stalą (Poniatowa) 6:0, przy remisie Hetmana (Zamość) z Lublinianką i porażce ze Stalą (Kraśnik) w ostatniej kolejce rozgrywek piłkarze Avii wyszli na czoło tabeli. Takiego obrotu sprawy mało kto się spodziewał.

Tegoroczne rozgrywki w lidze okręgowej w I rundzie mistrzostw piłkarskich były bardzo zacięte. Lider w zasadzie zarysował się już po trzech pierwszych kolejkach. Był nim zamojski Hetman, który dzięki sprzyjającemu układowi losowania (gościł w początkach słabe zespoły przyp. aut.) utrzymywał się bardzo długo na I pozycji. Na buławę Hetmana uwzieli się mocno piłkarze Avii i po dramatycznym meczu w Świdniku wygrali

3:1 (1:1). Dalsze losy zamojskiej drużyny zostały przesądzone.

Hetman potknął się dwukrotnie (remis z Lublinianką i przegrana w Kraśniku). W wyniku zamachu na lidera, aż trzech zespołów, najbardziej skorzystali na tym świdniczanin, którzy objęli prowadzenie w tabeli rozgrywek, zdobywając tytuł mistrza jesieni.

Czy jednak na długo? Zobaczmy?

Przed piłkarzami Avii jeszcze wiele spotkań i dużo przeszkód. Kartki z przeszłości też coś mówią. Dwa lata temu byliśmy również „mistrzami jesieni”. Mielśmy aż... 5 punktów przewagi nad nie byle jakim zespołem, a mianowicie nad Motorem FSC. A ostateczny rezultat?

Prowadzeni „pechową ręką” trenera Jerzego Chrzanowskiego, przegraliśmy w Chełmie i zremisowali z Krasnymstawem, zbieraliśmy „ciężki” od rezerwy Lublinianki.

**D**ZIS, kiedy do klubu przyszedł nowy trener p. K. Kozłowski Avia jest prowadzonym tegorocznych rozgrywek. Oby trener p. Kozłowski poprowadził zwycięsko zespół przez II rundę rozgrywek, choć sprawa to na pewno nie łatwa. Nasz zespół, to drużyna nieobliczalna. Gotowa do wszelkiego rodzaju niespodzianek. Stać ją na wzloty i upadki. Tak bywało dawniej, tak jest i dziś.

Do momentu porażki z Ładą (Biłgoraj) piłkarze nasi grali bardzo nierówno. W początkach sezonu zespół zasililo kilku nowych piłkarzy (Rejdzki, Dankowski, Kleszczyński). Wpłynęło to na pewno w dużym stopniu na styl gry całej drużyny. Trzeba było dłużej czekać na atak, aby ten zaczął wreszcie grać i celnie strzelać.

I kto wie, co by było, gdyby nie „stary” Z. Bondarenko. Kiedy temu to właśnie zawodnikowi powierzono rolę rozgrywanego w drużynie — atak Avii nabrał dużego polotu i zaczął wreszcie strzelać.

Przy Bondarence „odnalazł się” wyborowy „snajper” zespołu, a dotychczasowy najlepszy strzelec ligi okręgowej Ryszard Kleszczyński, który przez kilka ostatnich spotkań stał się prawdziwym postrachem bramkarzy. Te dwójki uzupełnia w linii ataku b. piłkarz II-ligowego Górnika (Wałbrzych)

— Tadeusz Kleszczyński. Zna on b. dobrze rzemiosło piłkarskie. Jego zagrywki w meczach są bardzo często wysokiej marki. Wydaje się jednak, że pozycja łącznika, odpowiadałaby mu bardziej aniżeli gra na skrzydle.

GŁOS ŚWIDNIKA  
Organ Samorządu Robotniczego WSK — Świdnik

Redaguje zespół w składzie: Alicja Chwałczyk, Mieczysław Kruk, Marian Kos (red. nac. i techn.), Włodzisław Lorenc (red. nac. i techn.), Z. Płasecki i E. Wesolowski.

Adres redakcji: Świdnik, k/Lubina, ulica Przemysłowa 19, tel. centrala 610-11-19, wewn. 332.

Lubelskie Zakłady Graficzne im. PKWN, Lublin, ul. Unicka 4, Zam. 3790, 19.XI.65, 2.000 egz. H-3.

(K.)

Pilkarze Avii rozpoczęli zimową zaprawę. Czwartki z lewej, to Zenia Bondarenko, kandydat na listę najlepszych sportowców Świdnika.



Jest w zespole piłkarskim Avii jeszcze kilku autorów jesiennej sukcesu. Marian Guz w bramce, który wyrósł w klubie na wartościowego zawodnika, środkowy obrońca zespołu Kostaniak oraz linie obronne, w których w ostatnich meczach brylował zawsze ofiarny Olek Bachur.

W sumie są powody do zadowolenia i jeszcze większe ape-

tyty na przyszłość. Oby tylko nie zbyt wygórowane.

**W** DNIU 6 listopada br. na ręce prezesa klubu sportowego KS Avia mgr Mieczysława Ziemińskiego, serdeczne gratulacje za dotychczasowe pomyślne wyniki piłkarzy złożył dyr. naczelny wytwórni inż. Aleksander Smolarkiewicz.

MIECZYSLAW KRUK

KUPON PLEBISCYTOWY W NUMERZE NASTĘPNYM

## Wybieramy najlepszych sportowców Świdnika

Czytelnicy nasi, miłośnicy sportu przypominają sobie zapewne, że przy końcu ubiegłego roku redakcja nasza zainicjowała w rubryce sportowej plebiscyt na 10 najlepszych sportowców miasta Świdnika.

Postanowiliśmy już w listopadzie br. przypomnieć jego warunki. Na kuponach, jakie znajdują nasi czytelnicy w „Głosie”, należy wypisać starannie i czytelnie wg własnego uznania 10 najlepszych sportowców z terenu zakładu i miasta. Po wypełnieniu kuponów prosimy o przesłanie ich na adres naszej redakcji z dopiskiem PLEBISCYT SPORTOWY.

Wyjaśniamy, że po zakończeniu plebiscytu i ogłoszeniu wyników najlepsi sportowcy jak również ci, którzy najtrafniej wytypują „10 najlepszych” zostaną nagrodzeni.

Proponowana przez zarząd klubu sportowego i naszą redakcję lista 10 najlepszych sportowców Świdnika za rok 1965 przedstawia się następująco:

**JAN I ROMAN SZCZERBAKIEWICZOWIE.** Pierwszy jest aktualnym mistrzem rajdowym, żelaznym członkiem kadry narodowej. Drugi posiada tytuł rajdowego mistrza Polski w klasie maszyn 250 ccm na rok 1965.

Inny kandydat na listę najlepszych, to także rajdowiec — **JAN KOPIEL.** Jest on posiadaczem tytułu wicemistrza kraju w klasie maszyn 175 ccm w roku bieżącym. W roku ubiegłym zdobył on mistrzostwo Polski w tej klasie maszyn.

Jest jeszcze jeden groźny rywal wyżej wymienionych,

**JERZY BRENDLER,** startujący rokrocznie w krajowych zawodach motocyklowych. Był on kilkakrotnie zdobywcą tytułu mistrza Polski. W tym roku, w motocyklowych wyścigach ulicznych zdobył dwa tytuły wicemistrzowskie w kategorii maszyn 125 ccm (formuła A) i 175 ccm (formuła B).

W walce o palmę pierwszeństwa nie mało ma do powiedzenia pilot **STANISŁAW KASPEREK,** zasłużony mistrz sportu, mistrz Polski w akrobacji samolotowej.

Wśród piłkarzy na liście widzimy trzech najlepszych: **EUGENIUSZA BONDARENKE,** który w bieżącym sezonie przeżywał drugą młodość na boisku, utalentowanego bramkarza **MARIANA GUZA** i najlepszego strzelca ligi okręgowej **RYSZARDA KLESZCZYŃSKIEGO.**

W drużynie bokserskiej pod nieobecność Petka najlepszymi są bezspornie **JAN KOMENDARSKI** i **STEFAN MLYNEK.**

Lekkoatletyczne gwiazdki to: **ELA SŁONIEC** i **LESZEK KUSMIREK.**

W playwaniu dużym talentem blizszy **KAZIMIERA WYSOCKA** — rekordzistka województwa na 100 m stylem motylkowym.

Wśród siatkarzy najlepsi, jak dotąd, są **LUCJAN CZAJKOWSKI** i bombardier zespołu **KAZIMIERZ JASIŃSKI.**

Tak przedstawia się lista 10 kandydatów na najlepszych sportowców m. Świdnika na rok 1965. Nie znaczy to absolutnie, że sympatycy sportu nie znajdą innych kandydatów.

M. K.

## Budujemy halę sportową

Czyn społeczny załogi WSK przy budowie hali sportowej nie ustaje. W początkach listopada br. do wznoszenia fundamentów nowego obiektu sportowego zgłosili swój udział nowe wydziały.

Bilans m-ca października pod względem liczby zatrudnionych i ilości godzin przepracowanych przedstawia się następująco:

Wydział obróbki plastycznej	— 2000 godzin
Oddział plazów i szablonów	— 543 „
Kontrola	— 434 „
Wydział obróbki mechanicznej	— 415 „
Straż przemysłowa	— 410 „
Inwestycje	— 406 „
Dział normowania i badania pracy	— 187 „
Wydział narzędzi i przyrządów	— 45 „
Wydział mechaniczny normalii i drobnych detali	— 282 „
Kuchnia	— 126 „
Wydział ślusarsko-spalowniczy	— 55 „
Wydział mechaniczny	— 155 „
Główny technolog	— 372 „
Wydział zbiorników i przew.	— 33 „
Wydział obróbki pokrywowej	— 106 „
Wydział kompletacji	— 60 „
Dział gospodarki materiałowej	— 114 „
Główny technolog motocykla	— 332 „
Dział organizacji	— 19 „
Przedstawicielstwo	— 50 „
Magazyn	— 117 „
Wydział mech. motocykla	— 100 „
Transport	— 114 „
Transport wewnętrzny	— 35 „
BHP	— 19 „
Zakładowy Dom Kultury	— 40 „
Wydział łopat	— 116 „
Biuro planowania motocykla	— 13 „
Straż pożarna	— 9 „
Wydział prób i eksploatacji	— 23 „
Podzespoły motocykla	— 136 „
KS Avia (sekcja pływacka)	— 13 „
Główny mechanik	— 13 „
Wydział montażu	— 245 „
Wydział prototypowy	— 75 „

Ogółem w m-cu październiku przy budowie hali sportowej w czynnym społecznym załoga WSK przepracowała ponad 7.500 roboczogodzin. Akcja potraktowana została bardzo poważnie przez wszystkie załogi wydziałowe.

Pracownicy podejmujący zobowiązania realizowali je bardzo sumiennie.

Za wszystkie trudy i wysiłki włożone w czyn społeczny, Komitet Czynów Społecznych składa serdeczne podziękowanie.

Akcja budowy hali sportowej trwa. Ogólne jej podsumowanie nastąpi po zakończeniu robót.